

## Wiersze wiosenne

### Wiosenne porządki

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana,  
Wyszła wprawdzie troszeczkę zaspana,  
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:  
- Zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamasyście,  
Pookurzał mchy i liście.  
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek  
Powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,  
Myją ziemię ranną rosą.  
Chmury, płynąc po błękiecie,  
Urządziły wielkie mycie,  
A obłoki miękką szmatką  
Polerują słońce gładko,  
Aż się dziwią wszystkie dzieci,  
Że tak w niebie ładnie świeci.  
Bocian w górę poszybował,  
Tęczę barwnie wymalował,  
A żurawie i skowronki  
Posypały kwieciem łąki,  
Posypały klomby, grządki  
I skończyły się porządki

„Romans wiosenny” fragm.

### VI

Nie wiem, czy była od początku ziemi  
Na całym świecie druga taka wiosna,  
Kwiecista, wonna, tęskna i miłosna,  
Jak owa nasza! Bojami barwnymi  
Co ranek nowe tryskały motylki,  
Świecąc, jak drogie brylantowe szpilki,  
Na piersiach róży, na jaśminów czole...  
Co wieczór rzeczka, uciekając w pole,  
Garściami srebro księżycowi kradła  
I w swoje szklane zakręty je kładła,  
Migocąc z dala, jak pas srebrem tkany...

Słowik był jakoś dziwnie rozkochany,  
Żarem syczące, płomienne łał pienia...  
Drzewne korony plotły się w sklepienia  
Świątyni uroków, pałaców rozkoszy...

## POWITANIE WIOSNY

Leci pliszka spod kamyczka: - Ja się macie dzieci!  
Już przybyła wiosna miła, już słońeczko świeci!  
Poszły rzeki w świat daleki, płyną het - do morza;  
A ja śpiewam, a ja lecę, gdzie ta ranna zorza!

### **Jak to będzie?**

*Maria Konopnicka*

Jutro będzie Wielkanoc,  
babki w piec już wsadzone,  
gotują się kielbasy  
i mić będziemy święcone!  
Najpierw obrus bielutki  
mama na stół położy  
na nim stanie pośrodku  
ten baranek Boży.

Jajkiem będziemy się dzielić  
wszyscy w domu z kolei,  
życzyć sobie pociechy,  
życzyć sobie nadziei.  
Potem będą mazurki,  
właśnie robi je mama.  
A rodzynki, migdały  
– obieram ja sama.

A na boku stać będzie  
w kubku woda święcona.  
I kropidło z wstążeczką  
od sąsiada Szymona.  
Z rana przyjdzie ksiądz proboszcz  
i poświęci stół cały.  
Domek także pokropi,  
by się dzieci chowały.

## WIELKANOC.

Święcone jajeczko,  
Śliczna malowanka!  
Śpiewam sobie, skaczę sobie  
Od samego ranka.

Wesoły dzień nastał,  
Zadźwięczały dzwony!  
Kołem, kołem boróweczki,  
Jak wianek zielony.

Ścielże się, obrusie,  
Jako śnieżek biały;  
Mojej mamy rączki drogie  
Ciebie rozkładały.

Rozkładały ciebie  
Na tym długim stole,  
Żeby było dla sierotki  
Miejsce w naszym kole.